



W uroczystość Wszystkich Świętych modliliśmy się za Tych, którzy wyrzadzili nas w drodze do Nieba



2 listopada wspominaliśmy naszych Parafian, którzy odeszli w ciągu ostatniego roku



REDAKCJA: Ks. Sebastian Kazmierczak, Ks. Rafał Cywiński
Martyna Frąckowiak, Magda Michalak, Monika Antoniewicz.
Foto: Michał Kwieciał

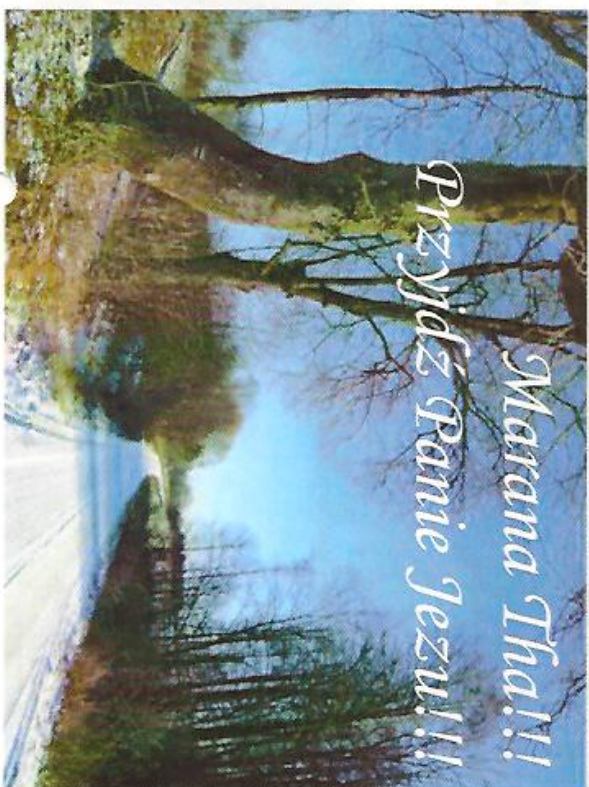
Wszelkie sugestie prosimy kierować pod adres e – mail:
gazetka.fara@wp.pl albo bezpośrednio do Redakcji gazетки.
Z góry dziękujemy ☺



13 listopad 2009 nr 11 (38)

FARA

Miesięcznik parafialny przy kościele
pod wezwaniem
Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej
Srem-Fara



ROZCHNICIA 20 PAŹDZIERNIIKA 1939 ROKU



Mszy Świętej przewodniczył ks. Ryszard Adameczak, a koncelebrowali ją Księża z naszego dekanatu.

Wszystkie delegacje zostały w uroczystej procesji wprowadzone do świątyni.



Udział ze Mszy Świętej wzięły władze naszego miasta i powiatu.



Po Mszy Św. modlono się nad mogiłą zamordowanych

FOTO M.KWIECIAK

FARA NR II (38) s. 2

JUBILEUSZ 15-LECIA ISTNIENIA ZESPOŁU SZKÓŁ EKONOMICZNYCH W ŚREMIE

Uroczystej Mszy Św. przewodniczył Ks. Prałat Marian Brucki.



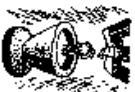
Muzyczną oprawę Mszy Św. zapewniła orkiestra kameralna i chór kameralny z Poznania.



FARA NR II (38) s. 19

W MIESIĄCU PAŹDZIERNIKU:

GOTUJMY DROGĘ PANU....



Sakrament chrztu św. przyjęli: Klaudia Anna Kniwicki, Szymon Andrzejczak, Piotr Kaczmarek, Krzysztof Remus, Igor Marcel Urbanik, Antoni Konstanty Rzapka, Kacper Wiśniewski, Jagoda Magdalena Szymańska, Julia Siachowiak, Zuzanna Szczepaniak.

Odeszli do wieczności: śp. Leokadia Ćwiklińska, śp. Czesław Kazimierz Rogasik, śp. Joanna Fabisiak, śp. Leokadia Frąckowiak.



Sakrament małżeństwa zawarli: Artur Piotr Domagała i Marta Snela; Paweł Ratajecki i Sylwia Katarzyna Szyszka; Michał Langner i Roma Monika Woroch; Lukasz Fritaj i Magdalena Kozieleczyk; Hubert Marek Maczkowiak i Agnieszka Głochowiak; Roldf Marian Dominiczak i Dominika Maria Tracewska; Piotr Piechocki i Paula Anna Ortmann; Grzegorz Jan Suski i Joanna Rożek; Marcin Jan Milecarek i Magdalena Kelak; Dawid Rutkowski i Elzbieta Magdalena Michalowiec; Lukasz Mania i Paula Urszula Pobol; Szymon Marcin Skrzyżpezak i Julia Maria Szaj; Krystian Jan Klupieć i Marta Ignaszewska; Dariusz Adam Bruczyński i Agnieszka Świątała.

Biuro parafialne: wtorek 10:00-12:00, środa 10:00-12:00, 16:00-17:00, piątek 10:00-12:00, sobota 8:00-9:00. **Tel. 061 28 30 483**

Porządki Mszy Świętych: w dni powszednie o godz. 7:00 i 18:30; w niedziele o godz. 8:00; 10:00; 11:15; 12:15; 16:00 (kościół pofranciszkański), 18:00.

Roratry w okresie adwentu: we faryze od poniedziałku do piątku o godz. 18:30, w soboty o godz. 7:00. W kościele pofranciszkańskim w każdy wtorek i sobotę o 6:00.

Sporządź Św. w dni powszednie 15 minut przed każdą Mszą Św.; w pierwsze czwartki miesiąc od godz. 17:00; w pierwsze piątki miesiąc od godz. 16:00.

Strona internetowa naszej Parafii: www.stromfara.pl
e-mail: gazetka.fara@wp.pl

Słowo **adwent** pochodzi od łacińskiego "adventus" i oznacza przyjście. Dla chrześcijan oznacza radośny czas przygotowania na przyjście Pana, a więc przygotowanie do Bożego Narodzenia, kiedy wspomniany pierwszy przyjście Syna Bożego na ziemię. Adwent oznacza także radośne oczekiwanie na ponowne przyjście Chrystusa na ziemię.

Adwent rozpoczyna nowy rok liturgiczny i obejmuje cztery kolejne tygodnie poprzedzający od niedzieli po uroczystości Chrystusa Króla do pierwszych niesporów Bożego Narodzenia.

Przygotowanie na przyjście Pana polega na oczekiwaniu i pokucie, stąd fiolotowy kolor szat liturgicznych, jednak ten okres pokuty jest przepelniona radością. Adwent przypomina nam, że całe nasze życie jest oczekiwaniem. Pierwsze przyjście Chrystusa, budzące tyle nadziei i radości jest zapowiedzą drugiego przyjścia - w chwale, na końcu czasów. Ono również winno budzić w nas nadzieję. Adwent jest więc czasem nawrócenia i pokuty. Teksty biblijne czytane w tym okresie wzywają nas do pokuty, nawrócenia i odnowy. *Nawróćcie się, bo blisko jest Królestwo Niebiste.* (Mt 3,2) *Głos dla Jahne przygotujcie na pustyni. Wywołujcie na pustkowi gościniec naszemu Bogu! Niech się podnieść wszystkie doliny, a wszystkie góry i wzgórza obrniżą; naszemu Bogu! Niech się podnieść wszystkie doliny, a wszystkie góry i wzgórza obrniżą; rozumieście chwile obecny, teraz nadeszła dla was godzina powstania ze snu. Teraz bowiem zbawienie jest bliżej nas, niż wtedy, gdyśmy uwierzyli. Noc się posunęła, a przybliżył się dzień. Odrzućmy więc łańcuchy ciemności, a przyobleczmy się w zbroję światła. Żyjmy przyzwoicie, jak w jasny dzień... Przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa (...)* (Rz 13,11-14).

Niestety, w dzisiejszych czasach już od początku adwentu, krzyżujące reklamy supermarketów i domów towarowych wzywają nas do zakupów i roski tylko o ten jeden, konkretny wymiar przygotowania do świąt. Rozlegające się kolebki ze stoisz z piętami i kaszami tworzą już atmosferę świąteczną. Przyzwyczajamy się coraz bardziej do tego. Tymczasem jest to poważny problem. Bowiem często już przed świętami wszystko staje się nam bardzo powszednie i w Święta Bożego Narodzenia jesteśmy już zniechęceni i nasyceni świecidełkami, a przez to nie potrafimy należycie cieszyć się z wielkich tajemnic wiary, które w tym czasie przeżywamy. Duch adwentu jest duchem nadziei i radośnego oczekiwania, ale nie świętowaniem z wyprzedzeniem. Nie jest łatwo utrzymać tego ducha w obliczu nacisków komercji, które przemieniły wygodnie przedświąteczne w isne szaleństwo zakupów i rozrywki. Powinnością przezwycięzać ten komercjalizm, by lepiej zrozumieć i przeżyć ten okres. Nie dajmy się zniechęcić i wykorzystajmy czas adwentu jak najlepiej, a wtedy piękne i owoce hodą Święta Narodzenia Pana!

Ks. Sebastian

ROZWAŻANIE NA I NIEDZIELĘ ADWENTU

Jr 33,14-16; 1 Tes 3,12-4,2; Łk 21,25-28,34-36



Chrystus nie jest imperatorem, czy bezlistosym królem imperialistą. On jest Królem Miłości i Miłosierdzia. Mówi o znakach i wydarzeniach, które mogą przetrząść i powodować lęk, ale jednocześnie dodaje: „gdy się to dzieć zaczyna, wy nabierzcie ducha i podnieście głowę, ponieważ zbliża się wasze odkupienie” (Łk 21,28). Jego przyjście ma być wydarzeniem poprzedzone niezwykłymi znakami, ale On sam nie przychodzi, aby niszczyć, burzyć, miazdżyć i wtrącać do piekła. To przecież nie Bóg stworzył piekła, to my je sobie stworzyliśmy. To przecież nie Bóg stworzył egotyzmu, lenistwem, pychą, zazdrością, chciwością i wszystkim, co nas od Boga i od innych ludzi oddala i zamyka w kręgu własnego egotyzmu, lęku i materializmu. Chrystus przychodzi, aby upomnieć się o swoich, aby ich spośród tego świata wydosłać. A ci, którzy „serca są ocieźniałe wskutek obdarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych” (Łk 21,34), pozostaną w stworzonym przez siebie piekła. Chrystus po to się narodził i po to przszedł na świat, aby go zbawić, podnieść, wyzwolić od lęku i trosk. Trzeba być tylko czujnym i nie dać się zwinąć pokusie doczesności. Pierwsze Jego przyjście już zostało przez wielu przeegapione i niezauważone.

Aby nie przegapić i drugiego przyjścia Chrystusa oraz, by mbe stanąć przed Synem Człowieczym bez lęku i trwogi, nie dajmy się opamnować doczesności, czuwajmy i pomysłmy trochę więcej o innych.

Właśnie teraz, w czasie adwentowym, ze szczególną uwagą myślimy o Jego przyjściu. Warto na Niego czekać, warto czuwać. Owo czekanie, czuwanie pomaga uniknąć rozpacz. Warto czekać, bo to czekanie nadalie zupełnie inny sens tym dziwnym czasem i inne znaczenie tym zawinowaniom dziejowym, które przeżywamy.

A jak czekać? Przecież nie można siedzieć z zakoznymi rękami, bo to nie nie da. Nie można się też tylko rozglądać, bo to też za mało. To czekanie musi być aktywnym szukaniem każdej najmniejszej możliwości czynienia dobra. Nie wolno przeczyc przyjsca Pana w sierotach, opuszczonych, głodnych, więźniach i każdym blizin potrzebującym pomocy. Nie wolno przeczyc Pana przychodzącego w sakramentach, w Eucharystii, gdzie oddaje się nam całkowicie. Tylko trzeba mieć oczy i serce szeroko otwarte. On wzywa każdego dnia: „Obmycie się, oczyści bądźcie! Usuniecie zło uczynków waszych sprzed moich oczu! Przesłanie czynić zło! Zaprawiajcie się w dobrym! Troszczcie się o sprawiedliwość, wspomagajcie nieśmionego, oddajcie słusność sierocie, w obronie wdowy stawiajcie! Choćby grzechy wasze były jak szkarłat, jak śnieg wybielają choćby czerwone były jak purpura, staną się jak biała wehna” (Iz 1,16-18).

Rozpoczynamy się adwent to jeszcze jedna szansa odwrócenia się od grzechu, jeszcze jedna szansa spokania Pana, jeśli gdzieś pobłądziliśmy. Bądźmy czujni, czekajmy! Nie wiomy przeczyc, kiedy Pan przyjdzie. On już idzie! On zasiał nas czuwającymi!

Ks. Rafał

PRZED NAMI

- 13 listopada – Nabożeństwo fatimskie;
- 17 listopada – Św. Elżbiety Węgierskiej – patronki naszych sióstr elżbietanek;
- 20 listopada – Św. Rafała Kalinowskiego;
- 21 listopada – Ofiarowanie NMP;
- 22 listopada – Św. Cecylii – patronki śpiewu i muzyki kościelnej;
- Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata;
- 29 listopada – I Niedziela Adwentu;
- 30 listopada – Św. Andrzeja Apostoła;
- 6 grudnia - II Niedziela Adwentu; Św. Mikołaja;
- 8 grudnia – Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP; imieniny **księdza pralata Mariana Bruckiego**;
- 13 grudnia – III Niedziela Adwentu; Nabożeństwo fatimskie.

HUMORY I ANEGDOTY Z ŻYCIA KOŚCIOŁA

Maty Jasiu ogląda wieczorem dziennik TV.

Jest bardzo przejęty wielką ilością informacji o katastrofach, klęskach żywiołowych, wojnach i zbrodniach.

W końcu klęka do pacierza:

- Panie Boże - prosz - chron mamusię, tatusia, siostrzyczkę i babcię oraz mojego chomika.

No i proszę Cię, uważaj na siebie, bo jak jeszcze Tobie się coś stanie, to będzie po nas... ☹

WIZYTA W WATYKANIE



W KRĘGU BIBLIJNYM

„Twoje słowo jest pochodnią dla nóg moich, i światłem na mojej ścieżce.”

Ps119,105

Św. Miltiades - 2 lipca 310/311 – 10/11 stycznia 314 - Miltiades - Afryka

Miltiades pochodził z Afryki. Na Stolicę Piotrową został powołany po dwunastoletniej przerwie. Za jego pontyfikatu cesarz zdecydował się oddać zagrabione ziemie, budynki i cmentarze. Zezwolił także na spokojne obchodzenie świąt. Przede wszystkim jednak w lutym 313r. uchwalono edykt mediolański, który był edyktem tolerancji wobec chrześcijaństwa, mimo wprowadził niedzięle jako dzień wolny. Za dobre stosunki z Konstantynem I Wielkim Miltiades otrzymał pałac na Lateranie, który stał się rezydencją papieską. Jednak, to również podczas jego pontyfikatu nastąpił rozłam w Kościele Afrykańskim. Zmarł w Rzymie i został pochowany w katakumbach św. Kaliksta. Jego wspomnienie obchodzimy 10 grudnia.



Św. Sylwester - 31 stycznia 314 – 31 grudnia 335 - Sylwester - Rzym

Św. Sylwester to pierwszy papież, który rozpoczął pontyfikat w Cesarstwie Rzymskim po wprowadzeniu w życie edyktu, przyznającego swobodę wyznawania religii chrześcijańskiej. Jego pontyfikat na Stolicy Piotrowej łączy się z panowaniem Konstantyna w Rzymie. Poza tym, że cesarz ten podpisał edykt mediolański, utworzył także nową stolicę, zwaną Konstantynopoliem, zwolnił duchowieństwo chrześcijańskie od pełnienia obowiązków pozakościelnych i nadał im prawo sądzania swoich wiernych. Oprócz tego cesarz zwołał Sobór w Nicei (I Sobór Powszechny, 20 maja – 25 sierpnia 325 r.). Na nim uchwalono dogmat o boskości Jezusa Chrystusa, ułożono wyznanie wiary powtarzane w Kościołe do dziś. Ogłoszono także 20 kanonów prawa kościelnego (głównie dotyczących biskupów). Sylwester wybudował i upiększył wiele kościołów. Kontynuował budowę kościoła na Lateranie i kazał zbudować bazylikę św. Piotra w Rzymie. Sylwester I zmarł w Rzymie i został pochowany na cmentarzu św. Piusy III przy Via Salaria. W ikonografii przedstawiany jest w stroju papieskim ze smokiem, kościołem, węzłem, księgą, muszlą, trzyramiennym krzyżem. Jego wspomnienie obchodzimy 31 grudnia.



W poprzednim numerze „Fary” zamieściliśmy pierwszą platkę najkrótszych pontyfikatów. Obecnie ciąg dalszy tej listy: Marcell II (1555) – 21 dni, Damazy II (1048) – 22 dni, Pius III (1503) – 25 dni, Leon XI (1605) - 26 dni. Dalej na liście znajduje się znany nam dobrze papież z drugiej połowy XX wieku – Jan Paweł I, który jak wiemy panował jedynie 33 dni.

Krzysztof Czaplicki

- Krag Biblijny jest jedną z wielu form rozważania Bozego Słowa. Rozważając Słowo Boże w obecności kapłana mamy gwarancję, że nie pobłądzimy i nie oddalimy się od „ścieżki do Nieba”. Tych wszystkich, którzy pragną się wsłuchiwać w Słowo Boże w zaciszu własnego domu, zachęcam do zapoznania się w aktualne wydanie Pisma Świętego, przez które poprowadzi nas nie tylko Bóg, ale i szlab współczesnych biblistów – Zespół Biblistów Polskich. Jest ono zapatrzone:
- we wprowadzenie do poszczególnych ksiąg,
 - w rozmieszczone na zewnętrznych marginesach stronie przypisy wspomagające rozumienie tekstu,
 - bezpośrednio pod tekstem biblijnym zamieszczony jest praktyczny (i bogaty) komentarz do każdej perykopy (fragmentu Pisma Świętego),
 - na marginesach wewnętrznych znajdują się odnośniki do innych miejsc w Biblii,
 - w słowniku,
 - tablice chronologiczne oraz mapy.



„Biblia dla dzieci na każdy dzień”
Wacław Oszałca,
wyd. Święty Wojciech.
Ilustrowana,
rozpoczynająca się Nowym Testamentem.



BÓG – CZŁOWIEK – PRZYRODA część 8

Święty Franciszek – przyjaciel wszelkiego stworzenia

Biografowie św. Franciszka podkreślają, że prawie zawsze otaczały go zwierzęta. Zające podchodziły do niego blisko, ptaki siadały mu na ramiionach, a w jego celi często słychać było cykanie świerszcza. Zachowała się legenda o jagnięciu, które szło za nim na Mszę Świętą. Zwierzęta instynktownie wyczuwały jego wielką dobroć i łagodność, a on okazywał im przyjaźń i nazywał braćmi, a nawet wygłaszał do nich kazania. Dla św. Franciszka cały świat był wielką rodziną, a w każdym stworzeniu odbijała się miłość i doskonałość Stwórcy.

To św. Franciszek jako pierwszy zwrócił uwagę, że przyrodzie należy się szacunek i troska. Przypominał, że na Ziemi jesteśmy tylko gośćmi, a świat, w którym żyjemy, nie jest naszą własnością. Dostałszy go od Boga i powinińśmy go szanować, by służyć także tym, którzy przyjdą po nas. Każdy człowiek ma prawo korzystać z jego dóbr i zasobów, a ten, kto chce zagarnąć dla siebie więcej, niż mu potrzeba, zabiera braćiom. Św. Franciszek uczy nas, jak sprawiedliwie dzielić się dobrami danymi nam od Boga.

Na koniec poznajmy „franciszkański dekalog ekologiczny”:

1. Bądź człowiekiem wśród stworzeń, bratem między braćmi.
2. Traktuj wszystkie rzeczy stworzone z miłością i czcią.
3. Tobie została powierzona Ziemia jak ogród; rządź nią z mądrością.
4. Troszcz się o człowieka, o zwierzę, o ziolo, o wodę i powietrze, aby Ziemia nie została ich zupełnie pozbawiona.
5. Używaj rzeczy z umiarem, gdyż rozrzutność nie ma przyszłości.
6. Tobie jest zadana misja odkrycia misterium posiłku: aby życie napędzało się życiem.
7. Przerwij wężły przemocy, aby zrozumieć, jakie są prawa istnienia.
8. Pamiętaj, że świat nie jest jedynie odbiciem twego obrazu, lecz nosi w sobie wyobrażenie Boga Najwyższego.
9. Kiedy ścinasz drzewo, zostaw choć jeden pęd, aby całkiem nie zniszczyć jego życia.
10. Stąpaj z szacunkiem po kamieniach, gdyż każda rzecz posiada swoją wartość.

B.S.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem. Wyd. Święty Paweł.

Aby nasze spotkanie z Bogiem było godne i owocne, pamiętajmy żeby czytanie Pisma Świętego poprzedzić modlitwą (do Ducha Świętego, Ojciec nasz) oraz zakończyć modlitwą. Dobrze jest przeznaczyć na to odpowiedni czas, miejsce i uzbroić się w cierpliwość wobec siebie w dążeniu do Boga.

Malgorzata Antoniewicz

Przypominamy, że spotkania Kręgu Biblijnego odbywają się w naszej parafii w każdą środę po wieczornej Mszy Świętej w salce przy farze. Natomiast spotkania Kręgu Biblijnego dla dzieci ma miejsce w każdą niedzielę w salce przy farze o godz. 9.30.

Zapraszamy bardzo serdecznie

opuścił Rzym i zajął się archidiecezją w Mediolanie. Tu, w 1564 r. utworzył wyższe seminarium duchowne, a w kilku innych miastach niższe seminaria, by dla seminarium w Mediolanie dostarczać odpowiednio przygotowanych kandydatów do kapłaństwa. Dla świeckich zakładał bractwa mające na celu katechizację dzieci, np. Bractwo Nauki Chrześcijańskiej.

Wielki wkład w uchwały i pomysłowe zakończenie obrad Synodu Trydenckiego (1545-1563). W 1572 r. na konkławie był powaznym kandydatem na papieża.

Dla przeprowadzenia reform i uchwalił Soboru, zwołał 13 synodów diecezjalnych i 5 prowincjonalnych. Przy uniwersytecie w Pavii założył kolegium dla ubogich młodzieńców, umożliwiając im studia wyższe. W Mediolanie założył szkołę wyższą filozofii i teologii, której prowadzenie powierzył jezuitom. Był fundatorem przytułków dla bezdomnych, a dla ubogich dziewcząt i kobiet - sierotocielew. Podczas epidemii w 1576 r. niósł pomoc chorym, karmiąc nawet 60-70 tys. osób dziennie, zapatyrywał umierających, oddawał cierpiącym wstykisko, nawet własne kózko. W czasie zarazy ospy, która pochłonęła wiele ofiar, zarządził procesję pokutną, idąc boszo ulicami Mediolanu.

Był wielkim czcicielem Eucharystii. Założył 40-godzinne nabożeństwa, ustawił lampkę przed tabernakulum, zalecał częstą Komunię św. Wprowadził towarzyszenie procesyjnie księdzu z wiązkiem, który idzie do chorego. Wyróżniał się szczególnym nabożeństwem do Męki Pańskiej i nie rozstawał się z Krzyżem. Czułą miłością darzył też sanktuaria maryjne.

Ulubioną rozrywką Karola Boromeusza w młodości było polowanie i szachy. Był także estetyą i znał się na sztuce. Grał pięknie na wiodonczeli. Z tych rozrywek zrezygnował jednak dla Bożej sprawy, oddany bez reszty zważeniu powierzonych sobie dusz.

Zmarł w Mediolanie w nocy z 3 na 4 listopada 1584 r. wskutek februry. Pozostawił po sobie dorobek pisarski i wiele wspaniałych dzieł.

Beatyfikowany w 1602 r., kanonizowany przez Pawła V w 1610 r. Jest patronem siostr boromeuszek, diecezji Lugano i Bazylei, uniwersytetu w Salzburгу, opiekunem bibliotekarzy, instytutów wiedzy katechetycznej, proboszczów i profesorów. Przedstawiany jest w stroju kardynalskim, a jego atrybutami są: bicz, czaszka, gołąb, kapeluszy kardynałski oraz krucyfiks.

Jest patronem Karola Wojtyły - Jana Pawła II. W 2010 r. przypada 400-lecie kanonizacji św. Karola Boromeusza.

B.S.

KĄCIK DLA DZIECI

Drogie Dzieci!!!

Adwent to słowo oznacza oczekiwanie. Adwent przeżywamy w naszym życiu zawsze, gdy na coś czekamy. Każdy na coś czeka: na wakacje, na rozpoczęcie szkoły☺, na swoje urodziny, na imieniny, na to, aby już być dorosłym. Mamy wiele takich okazji w swoim życiu.



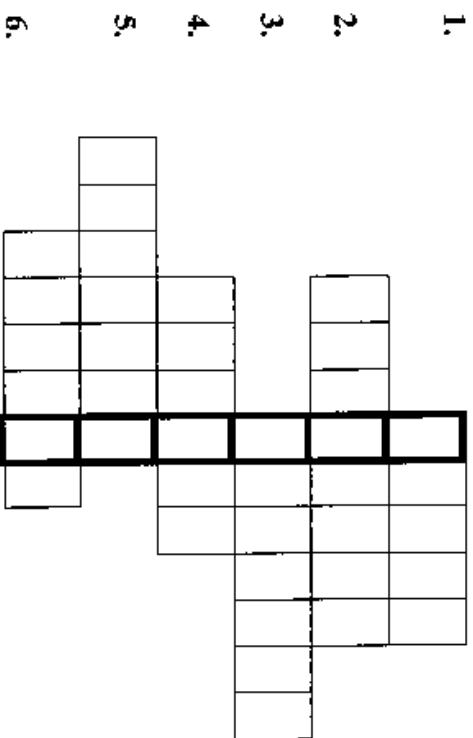
Jako chrześcijanie przeżywamy czas adwentu przed świętami Bożego Narodzenia i w ten sposób przygotowujemy się na narodzenie Pana Jezusa. Chcę WAS zachęcić do tego, aby każdy z nas dobrze przeżył tegoroczny adwent, który nadchodzi. Proszę WAS, żebyście nie zastanawiali się nad ubrane choinki w sklepkach i wystawione już gwiazdorki. To nie jest ważne, ważne jest to, co mamy w sercu, czy nasze serce jest gotowe, aby przyjąć i przytulić Dziecinę narodzoną w Betlejem?

Dlatego w tym czasie zainteresujemy się naszym sercem i zapytajmy, co jeszcze możemy zmienić w swoim życiu, gdzie jeszcze jest grzech i jak to wszystko uporządkować? Czas adwentu jest właśnie po to, aby zadać sobie takie ważne pytania i coś zmienić w życiu. Dlatego pamiętajmy o spowiedzi, pamiętajmy również o roratkach. Msze Święte roralnie szczególnie dla Was będą odbywały się od poniedziałku do piątku o godz. 18:30, a w soboty o godz. 7:00 rano. Niech Was na nich nie zabraknie. I już dziś zaczynajcie myśleć o lampionach, które będą oświetlały Waszą drogę do Pana Jezusa.



Ks. Sebastian

KONKURS DLA DZIECI



1. Zwiastował Maryi narodzenie Jezusa.
2. Miesiące, w którym przeżywamy adwent.
3. Adwentowy ... – płoną na nim 4 świece.
4. Jedna z czterech na wieńcu adwentowym.
5. Oświećła Twoją drogę, gdy idziesz na Mszę Świętą roratańią.
6. Msza Święta odprawiana w adwencie ku czci Matki Bożej.

Rozwiąż krzyżówkę, wycnij kupon konkursowy i przynieś na Mszę Świętą dziecięcą 6 grudnia.

FARA 11/38 HASŁO:.....
 IMIĘ I NAZWISKO.....

KOŚCIÓŁ – ŚWIĄTYNIA PAŃSKA – część 4

Święci Jan Kamy i Karol Boromeusz
 20 października w Kościele było wspomnienie św. Jana Kantego, a 4 listopada – św. Karola Boromeusza. W naszym kościele parafialnym w głównym ołtarzu są figury tych świętych. Kim więc byli owi święci?



Św. Jan Kamy urodził się 24 czerwca 1390 r. w Kętach, położonych w połowie drogi z Bielska do Wadowic. Po ukończeniu miejscowej szkoły, w której nauka odbywała się na wysokim poziomie, w 1413 r. Jan zapisał się na Uniwersytet Jagielloński. W 1414 r. przyjął święcenia kapłańskie w Krakowie, a Mszę Świętą prymitywną odprawił w Tuchowie, k. Tarnowa. W ciągu dalszych lat studiów doszedł do stopnia magistra filozofii (1418 r.) i otrzymał doktorat z teologii (1443 r.). Prowadził wykłady na wydziale filozofii z logiki, fizyki i ekonomii. Następnie, wybrany na kantora, prowadził zajęcia z muzyki i śpiewu liturgicznego. Wśród licznych innych zajęć zajmował się przepisywaniem manuskryptów (ponad 18 tys. stron).

W 1450 r. udał się do Rzymu, aby uczestniczyć w Roku Świętym i uzyskać odpust jubileuszowy. Był człowiekiem żywej wiary i głębokiej pobożności. Umiliwał prawdę, dobroć i miłostkę. Zapisał się w unyskach ludzi jako gorliwy krzewiciel kultu eucharystycznego - zachęcał do częstego przyjmowania Komunii św., a także jako człowiek oddający się posłudze w konfesjonale. Wrazliwy na biedę, rozdawał wszystko co mógł, nawet własne odzienie i obuwie. Pomimo bardzo pracowitego i pokutniczego trybu życia, jakie prowadził, dożył 83 lat. Zmarł w Krakowie 24 grudnia 1473 r. w opinii świętości i poehowany został w kościele św. Anny. W 1628 r. rozpoczął się proces beatyfikacyjny na szczeblu diecezjalnym, który zakończył się beatyfikacją 27 września 1680 r., a dokonał jej papież b. Innocenty XI. Kanonizacja odbyła się 16 lipca 1767 r. przez Klementa XIII.

Kult św. Jana Kantego jest do naszych czasów żywy. Jest czczony jako patron uczący się i studiujący młodzi, patron Krakowa, profesorów, szkół katolickich i Caritasu. W ikonografii przedstawiany jest w tozde profesorskiej, często z krzyżem, w otoczeniu studentów lub ubogich.

Św. Karol Boromeusz
 Urodził się 3 listopada 1538 r. jako syn arystokratycznego rodu, spokrewnionego z rodem Medici. Od wczesnej młodości przeznaczony był do stanu duchownego. Mając 12 lat został opatem w rodzinnej miejscowości. Nauki pobierał na zamku rodzinnym w Arona. Następnie studiował na uniwersytecie w Pavii, który ukończył podwójnym doktoratem z prawa kościelnego i cywilnego w 1559 r. Po wyborze na papieża jego wuj, trafił do Rzymu, gdzie pełnił kilka ważnych funkcji. W 23 roku życia został kardynałem i arcybiskupem Mediolanu. Pieniądze, jakie otrzymywał pełniąc godności i urzędy, hojnie przeznaczal na cele dobroczynne i kościelne. Sam żył ubogo, jak mnich. Po wyborze nowego papieża św. Piusa V,

ZAPROSZENIA

ABY UWIELBIĆ JEZUSA!!!

Kochani, zapraszamy WAS bardzo gorąco na niezwykły Wieczór Uwielbienia, w czasie którego śpiewem wraz z aniołami i słowem wywyższad będziemy Tego, który śmierć zwyciężył.

Ten niezwykły wieczór, przeniknięty Bożym Duchem i Bożą Obecnością będzie miał miejsce w piątek, 20 listopada w kościele pofranciszkańskim. Rozpoczniemy o godz. 19.30 Mszą Świętą, a tuż po niej będziemy śpiewać, klaskać i tańczyć dla Pana. Niech i Ciebie nie zabraknie razem z nami.

Specjalnie na ten wieczór modlitwy przyjedzie do nas, wraz z młodzieżą z Rakoniewic, nasz były wikariusz – ksiądz Marcin Lewandowski, który poprowadzi wielbienie i oczywiście zagra na perkusji ☺

Przyjdźcie, aby razem z nami uwielbić Jezusa!
Piątek – 20 listopada, kościół pofranciszkański,
startujemy o 19.30

PRZYGOTUJcie DROGĘ PANU, PROSTUJcie ŚCIEŻKI DLA NIEGO

Który to już adwent w Twóim życiu? Który raz będziesz oczekiwał na Zbawiciela? Które Boże Narodzenie przeżyjesz w swoim życiu? Z pewnością odpowiesz kolejny..., ale czy on coś zmieni w moim życiu? Zmieni, jeśli tylko zapragniesz. Zapraszamy Cię bardzo serdecznie na **roraty**, które w **każdy wtorek i sobotę o godz. 6:00 będą się odbywały w kościele pofranciszkańskim**. W czasie Mszy św. rotaniach będziemy się modlić o to, aby jak najlepiej przygotować się do przyjścia Jezusa.

W czasie Mszy św. zbierać będziemy ofiary, które w całości zostaną przeznaczone na paczki bożonarodzeniowe dla mieszkańców Domu Pomocy Społecznej przy ul. Farniej. Wspomóż to Boże dzieło, bo jak nauczał Jezus, *cokolwiek uczynicie jednemu z braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili*.

KACIK POEZJI

Jan Twardowski

CZEKANIE

Popatrz na psa uwiązanego przed sklepem

o swym panu myśli

i rwie się do niego

na dwóch łapach czeka

pan dla niego podwórzem łąką lasem domem

oczami za nim biegnie

i tęskni ogonem

pocaluj go w łapę

bo uczy jak na Boga czekać

No dobrze, przyznaję, wiersz tym razem raczej niepoważny, trochę infantylny. Może bardziej dla miłośników psów, choć kto wie? Ewangelia w tym momencie zapewne otworzyłaby się na fragmente o parnackich roztropnych i nierozsądnych, które czekały na Oblubienicę. Czekaty jak najbardziej na poważnie i czekał również pies w wierszu.

Tyle historii o czekaniu, tyle przykładów, a tak mało w nas radosnego oczekiwania. Gdzie ten entuzjazm i odrobina ekscytacji na myśl o tym, że może nie wypijemy tej popołudniowej kawy i nie zdegżemy zrobić zakupów wieczorem, i nie obejrzymy już dzisiaj ulubionego serialu, bo może za dwie godziny i czterdzieści trzy minuty skończy się świat, jaki znamy? I przyjdzie Jezus i powie: „Błogosławieni, którzy są wezwani na ucztę Godów Baranka!” (Ap 19,9). I koniec. Nie ma co odkładać tej myśli na później. Apokaliipsa mówi bardzo jasno i bardzo poważnie. A ostatnie słowa, jakie wypowiada w niej Jezus brzmią: „Zaiscie, przyjdę niebawem.” (Ap 22,20)

Monika Antoniewicz

GALERIA LUDZI CIEKAWYCH

Dziś, w naszej „Galerii Ludzi Ciekawych” prezentujemy osobę Pana Romana Czaręgo Kozłowskięgo, mieszkałca Domu Pomocy Społecznej przy ul. Farnej, który niedawno obchodził jubileusz 40-lecia pobytu w Domu Pomocy Społecznej. Z pewnością wielu z nas kojarzy Pana Romana, widuje Go na nabożeństwach, Mszach Świątecznych, różnych uroczystościach. Jednak z pewnością niewiele z nas wie coś więcej o Nim.

Przeżyliśmy zatem, co w wywiadzie przeprowadzonym przez księdza Sebastiana Pan Romek powiedział o sobie.



Proszę powiedzieć kilka słów o sobie dla czytelników „Fary”:

Urodziłem się 10 czerwca 1938 r. w Dabiu nad Nerem, niedaleko Kola. Tam mieszkałem do ukończenia 5 klasy szkoły podstawowej. Szóstą klasę rozpocząłem już we Wrocławiu, ale musiałem przerwać naukę ze względu na stan zdrowia. We Wrocławiu mieszkałem w ośrodku rehabilitacyjno-wychowawczym. W 1952 r. przestałem chodzić. Moją chorobę i bezwład kończyn powoduje ucisk na kręgosłup.

Plisze Pan teksty piosenek i układa do nich melodie, czy to prawda?

To ja coś samo mi się nasuwa. Najpierw długo nucę sobie jakąś melodię w głowie i staram się wtedy napisać do tego jakiś tekst.

Proszę zaprezentować czytelnikom fragment tekstu piosenki.

‘Tymt tego utworu to „Dwa Serca”. Napisałem to dla młodych, zakochanych ludzi, którzy zawierają sakrament małżeństwa. (wiersz prezentujemy na kolejnej stronie)

Czy posiada Pan jakies sukcesy związane z talentem pisarskim?

Otrzymałem nagrodę w konkursie „Poezja w Ogólnopolskich Spotkaniach Literackich” Ostrowiec w 1994 r.

Jak trafił Pan do Śremu i kiedy to było?

We Wrocławiu przebywałem od 30.08.1952 do 06.07.1957 r. Później zostałem przeniesiony do innego domu w Soławce Dolnej, gdzie przebywałem do

28.07.1969 r. Kiedy przekształcono ten dom w ośrodek dla ludzi z silnymi zaburzeniami psychicznymi, przeniesiono mnie do Śremu. W tym roku obchodziłem jubileusz 40-lecia pobytu w Domu Pomocy Społecznej w Śremie.

*W Bożej świątyni stoją dziś dwa serca
By przed Oltarzem razem się połączyć
Niech Łaska Boga zawsze Was uświęca
I nie pozwoli nigdy życia zmącić*

*Niech Wasze serca szczerze się kochają
By mogły zebrać życia płom obfity
Niechaj przykrości żądnych nie doznają
W tym Wam pomoże Bóg w Hositi ukryty*

*Jeśli będziecie często Go przyjmować
proście goręco by dodał siły
On łosem Waszym potrafi kierować
tak, aby każdy dzień był miły*

*Człowiek przeżywa w życiu różne chwile
bo życie to nie z róż usłanie
lecz czasem wspomnień z młodości ma tyle,
ze opowiedzieć wszystkich nie jest w stanie*

*niech życie Wasze pynie Wam w radości
żadnego smutku nigdy Wam nie sprawi
niech w Waszych sercach zawsze Chrystus gości
a Jego Serce niech Wam błogosławi*

*A gdy nadejdzie serce ostatnie bicie
gdy Jezus Chrystus na sąd je powoła
niech Im zapewni wiekiste życie
w obliczu swego najświętszego czoła*

Bardzo serdecznie dziękujemy Panu Romanowi za podzielenie się z nami swoją pasją. Kto wie, może Pan Roman będzie natchnieniem dla innych Czytelników „Fary”, którzy także zechcą podzielić się z nami swoim talentem.